

Rządząca Mołdawią koalicja przeciw referendum w Gagauzji

20 stycznia 2014

13 stycznia odbyło się zebranie lokalnej rady we wsi Kirsowo. W posiedzeniu wzięli udział mer, Siergiej Zapunzi, oraz deputowana do parlamentu z ramienia Komunistycznej Partii Mołdawii (Partidul Comunitilor din Republica Moldova, PCRM), Irina Włach. Na posiedzeniu podjęto decyzję o powołaniu komitetu koordynacyjnego ds. przygotowania referendum i wyznaczono na 25 stycznia wiec mieszkańców wsi, na którym wyrazić mają oni swoje zdanie w sprawie plebiscytu.

Na zebraniu lokalnego aktywu partyjnego partii komunistycznej w Wulkanesztach 13 stycznia postanowiono o powołaniu rejonowego sztabu partyjnego i włączeniu się w prace regionalnego sztabu ds. przygotowania referendum 2 lutego. „Naszym wspólnym zadaniem jest zrobić wszystko co możliwe, by doszło do tego referendum. Ludzie powinni się wypowiedzieć. To będzie wydarzenie historyczne. Apeluję, by nie zwracać uwagi na to, z jakiej kto jest partii. W tej sprawie powinniśmy być zjednoczeni” – powiedziała na zebraniu I. Włach. Wyraziła także nadzieję, że swój wkład w organizację referendum wniosą przedstawiciele dyplomatyczni i organizacji pozarządowych, którzy mogliby potwierdzić prawowitość referendum i prowadzić jego monitoring. W zebraniu uczestniczył także poseł do Zgromadzenia Narodowego Gagauzji (ZNG) z ramienia PCRM, Roman Tiutin. Zgłosił on postulat zwołania posiedzenia lokalnej rady w rozszerzonej formule – z udziałem mieszkańców miejscowości, w celu wyjaśnienia im charakteru i znaczenia plebiscytu. Obecny na zebraniu mer Wulkanesztów Fiedor Terzi zapowiedział wyznaczenie daty takiego posiedzenia po skonsultowaniu się z pozostałymi frakcjami w radzie miasta.

14 stycznia odbyło się posiedzenie lokalnej rady wsi Ruskaja Kisielia, w którym wzięli udział poseł PCRM do parlamentu w

Kiszyniowie, I. Włach; przedstawiciel miejscowości ZNG z ramienia Demokratycznej Partii Mołdawii (Partidul Democrat din Moldova, PDM) Ilia Uzun oraz mer Gieorgij Gospodinow. Na sesji podjęto decyzję o rozpoczęciu przygotowań do referendum 2 lutego i powołano komitet koordynacyjny, w skład którego weszli deputowani do lokalnej rady, mer G. Gospodinow i poseł I. Uzun. Pomimo negatywnego stanowiska władz krajowych swojej partii, poseł I. Uzun wypowiadał się w tonie zdecydowanego poparcia dla idei zorganizowania referendum.

Według przewodniczącego parlamentu Mołdawii, Igora Kormana ze współrządzącej w Kiszyniowie w ramach koalicji Sojusz na rzecz Integracji Europejskiej (Alianța pentru Integrare Europeană, AIE) od lipca 2009 r. PDM, wysiłki na rzecz organizacji referendum w Gagauzji są próbą destabilizacji kraju i przeprowadzenia „aksamitnej rewolucji” przez opozycyjnych komunistów. „Po tym, jak nie udała im się aksamitna rewolucja na szczeblu narodowym, komuniści starają się przetestować ją w autonomii gagauskiej” – powiedział na łamach tytułu „Комсомольская правда” I. Korman. Zapewnił także, że władze nie dopuszczą do destabilizacji sytuacji i zrobią wszystko co możliwe, by wróciła ona do normy.

W wywiadzie dla stacji radiowej „Europa Libera” honorowy przewodniczący PDM, Dmitrij Diakow powiedział, że członkowie jego partii w Gagauzji w pełni popierają politykę koalicji rządzącej w Kiszyniowie i jej dążenia do integracji Mołdowy z Unią Europejską. „Oni świetnie rozumieją i podzielają politykę koalicji rządzącej, nie mając nic przeciwko temu, co robimy w Kiszyniowie. Dlatego nie sędzę, by chcieli oni stwarzać poważne problemy dla Republiki Mołdawii” powiedział o działaczach partii demokratycznej w Gagauzji D. Diakow, dodając, że spostrzeżenia swoje opiera na wielu rozmowach z przedstawicielami partii w Gagauzji. Wystąpienia przywódców lokalnych struktur partii wspierających referendum D. Diakow zbagatelizował jako cyniczną grę dla pozyskania miejscowego elektoratu. Wydaje się jednak, że wbrew słowom

przewodniczącego partii, pomiędzy centralnymi a gagauskimi strukturami PDM nastąpił wyraźny rozdźwięk, choć przynajmniej jak dotychczas, nie stał się on przyczyną jawnego konfliktu wewnątrz ugrupowania.

Referendum w Gagauzji uznaje za niezgodne z prawem również kolejna z partii koalicyjnych, Liberalno-Demokratyczna Partia Mołdawii (Partidul Liberal Democrat din Moldova, PLDM). Poinformował o tym w wywiadzie dla stacji telewizyjnej ProTV przewodniczący frakcji parlamentarnej PLDM Walerij Strelec. W uzasadnieniu swojej opinii W. Strelec powołał się na decyzję centralnej komisji wyborczej i orzeczenie sądu apelacyjnego w Komracie, uznających planowane referendum za niekonstytucyjne. Dodał następnie, że PLDM opowiada się za „przestrzeganiem prawa, niezależnie gdzie to będzie – w Kiszyniowie, Komracie, czy Tyraspolu”.

Podczas roboczej wizyty w Taraklii na południu kraju, premier Mołdawii, Iurie Leancă powiedział podczas spotkania z przewodniczącym regionu, Aleksandrem Garanowskim i merami, że „bardzo ważne jest, aby żadna decyzja podejmowana na szczeblu miejscowym nie wykraczała poza ramy obowiązującego prawa”, następnie zaś zapewnił o poparciu władz w Kiszyniowie w rozwiązywaniu kwestii ważnych dla południa kraju: oświatowej, rolnej, transportu publicznego etc. Wizytę i wypowiedź premiera należy prawdopodobnie interpretować jako krok mający zapobiec rozszerzaniu się niepokojów na inne niż Gagauzja rosyjskojęzyczne regiony kraju.

Komitet Wykonawczy (rząd) Gagauzji przyjął 17 stycznia decyzję o przeprowadzeniu referendum konsultacyjnego i prawodawczego. Władze terenowe i samorządowe zobowiązano do zapewnienia środków dla przygotowania i przeprowadzenia referendum, do aktywizacji na polu informowania obywateli o zaplanowanych referendach oraz do zapewnienia bezpieczeństwa i porządku w dniach 1–2 lutego.

Tego samego dnia odbyło się spotkanie baszkana, Michaiła

Formuzała z burmistrzami poszczególnych miejscowości w Gagauzji. Podczas spotkania uznano za niedopuszczalną ingerencję władz Mołdowy w kompetencje Autonomii decyzję rządu w Kiszyniowie o obniżce stawek podatkowych i postanowiono o wystosowaniu do władz republikańskich stosownego wniosku z projektem polityki podatkowej Autonomii opracowanym przez jej ministrów rozwoju gospodarczego i finansów. Przedyskutowano także kwestię podstaw prawnych referendum zaplanowanego na 2 lutego i podjęto decyzję o zobowiązaniu wszystkich miejscowości do wystawienia oddziałów ochotniczych, przeznaczonych do ochrony komisji wyborczych, biuletynów referendalnych i porządku publicznego w dzień plebiscytu. Baszkan zapewnił, że policja Autonomii będzie tego dnia stać na straży porządku publicznego. Odnosząc się do kwestii prawomocności referendum, M. Formuzał powiedział „Działamy w ramach obowiązującego prawa, nie naruszamy żadnego przepisu. Mamy pełne prawo do przeprowadzenia referendum konsultacyjnego na terenie Gagauzji. Co się tyczy szczególnego statusu (Autonomii – R.L.) – działamy w zgodzie z zapisami ustawy „O szczególnym statusie prawnym Gagauzji”, gdzie jest powiedziane, że Autonomia ma prawo do samostanowienia w przypadku utraty przez Mołdowę swej suwerenności. Występujemy więc w obronie państwowości Republiki Mołdowa. Co się zaś tyczy wszczęcia postępowań karnych, w tym przypadku nie doszło do żadnego przestępstwa. Dlaczego nie wszczęto ani jednej sprawy karnej przeciwko tym, którzy występowali i występują za likwidacją państwa mołdawskiego, dlaczego do dziś władze Mołdowy nie uznały Băsescu za persona non grata z tytułu poczynionych przez niego wypowiedzi, by jego noga nie mogła już stanąć na mołdawskiej ziemi. Dzieje się odwrotnie, ci, którzy występują w obronie Republiki Mołdawii, podlegają prześladowaniom prawnym w tym kraju”.

18 stycznia odbyło się posiedzenie lokalnej rady w miejscowości Budżak. Na spotkaniu obecni byli burmistrz, Nikołaj Nikołajewicz Dudogło, poseł do parlamentu w Kiszyniowie, Irina Włach i deputowany do ZNG z Budżaku,

Władimir Kyssa. Na posiedzeniu postanowiono zwołać 25 stycznia wiec mieszkańców, na którym zaprezentowane mają zostać biuletyny do głosowania i wyjaśniony sposób oddania głosu. I. Włach zwróciła uwagę członków rady na konieczność uważnej ewidencji uprawnionych do głosowania, powołując się na przypadek Komratu, gdzie władze miejskie zarejestrowały 22 tysiące uprawnionych, podczas gdy frekwencja podczas wyborów różnego szczebla wynosi tam około 12 tysięcy. O przekroczeniu frekwencji 50%+1 głosu w nadchodzącym referendum zapewnił W. Kyssa. „U nas będzie 50% i więcej. I ani jednego głosu przeciw. W przeciwnym razie, będzie nam wstyd przed naszymi dziećmi w przyszłości” – powiedział deputowany. W Budżaku uprawnionych do głosowania jest obecnie 1517 obywateli, przeciętna frekwencja wyborcza wynosi zaś około 1300 osób. Mniej jasne stało się natomiast zdanie burmistrza Komratu i zarazem przywódcy gagauskich struktur Demokratycznej Partii Mołdowy (PDM), Nikołaja Dudogły. Stwierdził on co prawda, że „Zgromadzenie Narodowe powinno natychmiast oprotestować” decyzję instancji sądowych dotyczącą referendum zaplanowanego na 2 lutego, ponadto zaś że „powinniśmy wszyscy zjednoczyć się wokół idei referendum o statusie Gagauzji i w sposób zorganizowany naradzić się z narodem, by wypełnić wolę wyborców autonomii w kwestii statusu Gagauzji”, zaraz później dodał jednak: „Jestem przekonany i proszę Zgromadzenie Narodowe przejść na tory prawne w zakresie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami w kwestii, będącej fundamentalną dla losu Gagauzji, i nie wychodzić poza ramy obowiązującego prawa”. N. Dudogło zwrócił się też do środków masowego przekazu, by zaniechały rozniecania hysterii i wywierania nacisków na politycznych przywódców i na określone siły polityczne.

Po wizycie zastępców przewodniczącego NZG w Kiszyniowie 17 stycznia, ogłoszono powzięte tam ustalenia odnośnie rozwiązania kryzysu gagauskiego. Jeden z uczestników rozmów w Kiszyniowie ze strony gagauskiej, wiceprzewodniczący NZG, Aleksandr Tarnawskij powiedział w wywiadzie dla „Коммерсантъ-

Молдова”: „Wszyscy uczestnicy spotkania zgodzili się, że prowadzić rozmowy należało już dużo wcześniej. Oczywiście, organizacja referendum była głównym tematem naszego dzisiejszego spotkania. W poniedziałek, 20 stycznia, do Komratu przyjadą wiceministrowie mołdawscy, którym przedstawimy argumenty prawne na wsparcie tego, że Gagauzja ma prawo przeprowadzenia referendum konsultacyjnego”. Kolejnym krokiem ma być wspólne posiedzenie NZG i Komitetu Wykonawczego Gagauzji 22 stycznia, na którym obecni mają być premier Mołdowy, Iurie Leancă i przewodniczący parlamentu, Igor Korman.

18 stycznia odbył się w Komracie 350 osobowy wiec zwolenników przeprowadzenia 2 lutego referendum o integracji Mołdawii z Unią Celną i o specjalnym statusie ustrojowym Gagauzji, pozwalającej jej wystąpić z Mołdawii w przypadku utraty przez nią samodzielności państwowej. Wśród przemawiających znalazł się przedstawiciel centrum integracyjnego „Pro-Eurazja” Nikołaj Alanzi, który ostrzegł, że za ostatnimi rozmowami posunięciami polityków z Kiszyniowa kryć się mogą manipulacje mające za cel nie dopuścić do referendum w Gagauzji. Jego zdaniem, za frazeologią o integracji europejskiej, politycy skrywają swoje prywatne interesy. Występujący „w imieniu młodzieży Gagauzji” Anatolij Marwodi wyraził zaniepokojenie dyskryminacją, szczególnie na tle językowym, ze strony władz w Kiszyniowie. Inny przedstawiciel grupy inicjatywnej ds. przeprowadzenia referendum – Igor Kroitor podkreślił historyczne prawo Gagauzji do utrzymywania dobrosąsiedzkich stosunków z Rosją i z WNP, dodając że wybór w tej kwestii powinien należeć do narodu, nie zaś być kwestią presji państwa i jego władz. Na mityngu obecny był także przedstawiciel sąsiadującej z Gagauzją od północy Bessarabki Piotr Puszkarski z Socjalistycznej Partii Mołdowy (PSRM). Zapewnił on zebranych, że „Bessarabka w pełni popiera kurs na integrację z Unią Celną, a przeciw integracji z Unią Europejską”. W podobnie kategorijskich tonach wypowiadał się również obecny na spotkaniu przewodniczący PSRM i zarazem poseł do parlamentu w

Kiszyniowie, Igor Dodon mówiąc, że „Nie powinniśmy się nikogo obawiać, referendum musi być!”. Deputowany do Zgromadzenia Narodowego Gagauzji Siergiej Czimpojew wyraził poparcie dla inicjatywy przeprowadzenia referendum i zaprosił zgromadzonych na podobny wiec w Czadyr-Łundze. Irina Włach podkreśliła konieczność zawieszenia sporów partyjnych i solidarnego występowania przez wszystkie siły polityczne popierające idee referendum. Na koniec przyjęto deklarację wzywającą mieszkańców miasta do wzięcia udziału w referendum 2 lutego.

Autor: Ronald Lasecki

Na podstawie: gagauzinfo.md; kp.md,

Źródło: Geopolityka.org

Kompilacja 3 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”